

KS. ADAM SKRECZKO

KSIĄDZ MICHAŁ SOPOĆKO JAKO TEOLOG PASTORALISTA

Sługa Boży ks. Michał Sopoćko¹ znany jest jako spowiednik św. Faustyny Kowalskiej, Apostołki Miłosierdzia Bożego. Jemu również przysługuje ten tytuł. Wielkie są bowiem jego zasługi dla dzieła Miłosierdzia Bożego, począwszy od posługi kierownictwa duchowego wobec św. Faustyny, poprzez pracę naukową i nieustrudzone szerzenie kultu Miłosierdzia Bożego. Jego

Ks. dr hab. ADAM SKRECZKO, prof. UKSW – kierownik Katedry Teologii Pastoralnej Małżeństwa i Rodziny w Instytucie Studiów nad Rodziną w Łomiankach (UKSW); adres do korespondencji: ul. Warszawska 46, 15-077 Białystok; e-mail: skreczko@bialystok.opoka.org.pl

¹ Ksiądz Michał Sopoćko urodził się 1 XI 1888 r. w Juszeżyszczynie w powiecie oszmiańskim. W 1910 r. wstąpił do Seminarium Duchownego w Wilnie. W 1914 r. otrzymał święcenia kapłańskie i przez cztery lata pracował jako wikariusz w Taboryszkach. W latach 1919-1924 był kapłanem wojskowym w Warszawie i jednocześnie odbył studia specjalistyczne na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Warszawskiego oraz w Instytucie Pedagogicznym. W 1924 r. przeniesiony został do Wilna, gdzie nadal pełnił funkcję kapłana wojskowego, aż do 1932 r. Od 1928 r. zatrudniony został jako zastępca profesora teologii pastoralnej na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Stefana Batorego. W latach 1927-1932 pełnił funkcję ojca duchownego w Seminarium Wileńskim. W 1933 r. spotkał się z siostrą Faustyną Kowalską i aż do jej śmierci był jej spowiednikiem i kierownikiem duchowym. Za jej inspiracją zainteresował się prawdą Miłosierdzia Bożego i do końca swego życia szerzył kult Miłosierdzia Bożego. Opracował podstawy teologiczne tego kultu. Jest założycielem Zgromadzenia Sióstr Jezusa Miłosiernego (1941). W 1947 r. przybył do Białegostoku i podjął wykłady w Seminarium Duchownym, które prowadził do 1962 r. Zmarł 15 II 1975 r. W 1987 r. rozpoczęto na szczeblu diecezjalnym jego proces beatyfikacyjny, który zakończono w 1993 r., a jego akta przekazane zostały do Kongregacji do Spraw Kanonizacyjnych w Rzymie. Do najważniejszych opracowań biograficznych o ks. M. Sopoćce należą: S. Strzelecki. *Wkład księdza Michała Sopoćki w formację duchowieństwa*. Białystok 1983; M. Paszkiewicz. *Ks. Michał Sopoćko 1888-1975*. Białystok 1987; H. Ciereszko. *Sługa Boży ksiądz Michał Sopoćko*. Białystok 1998; tenże. *Sopoćko Michał*. W: *Słownik katechetów polskich*. Red. R. Czekalski. Warszawa 2003 s. 227-228; por. także: www.sopocko.pl

działalność na tym polu doczekała się już naukowego opracowania² Nie był to jednak jedyny obszar jego zainteresowań i twórczości pisarskiej. Warto przybliżyć ks. M. Sopoćkę jako teologa pastoralistę. Jego dokonania dydaktyczne i publicystyczne w dziedzinie teologii pastoralnej są znaczące, a nie zostały dotychczas całościowo opracowane.

Teologia pastoralna zajmuje się „realizacją posłannictwa Kościoła w świecie”³ Wyróżnia się z innych dyscyplin teologicznych orientacją egzystencjalną i praktyczną. Wiedza ta jest przydatna w realizacji celu duszpasterstwa, którym jest prowadzenie ludzi, żyjących w rozmaitych uwarunkowaniach społeczno-religijnych, do spotkania z Bogiem w wierze i miłości. Ks. M. Sopoćko w swojej działalności formacyjnej i refleksji teologiczno-pastoralnej starał się uwrażliwiać ludzi na nadprzyrodzony cel życia oraz pomagać im w jego osiągnięciu. Do pracy naukowo-dydaktycznej i naukowopisarskiej był dobrze przygotowany poprzez studia uniwersyteckie. Dlatego był badaczem wnikliwym, krytycznym i wymagającym.

I. PRZYGOTOWANIE DO KAPŁAŃSTWA I PRACY NAUKOWEJ

Formacja kapłańska ks. M. Sopoćki, jakkolwiek bogata i zróżnicowana, była formacją duszpasterską. Otrzymał ją w Seminarium Duchownym w Wilnie oraz na studiach uniwersyteckich. Miał solidne przygotowanie do kapłaństwa i pracy naukowej. Od najmłodszych lat swego życia okazywał pragnienie zdobywania wiedzy.

Religijna i prawa rodzina stworzyła ks. M. Sopoćce sprzyjające warunki wychowania. Udzieliły mu się głęboka wiara i pobożność rodziców oraz środowiska rodzinnego. Pod wpływem rodziców zrodziło się w nim zamiłowanie do liturgii. Już od najmłodszych lat otwarty był na wyższe ideały, co sprzyjało wczesnemu odkryciu powołania kapłańskiego.

Biorąc pod uwagę jego przygotowanie do działalności na polu homiletycznym, warto sięgnąć do osobistych wspomnień ze słuchania kazań. Pierwsze wzmianki dotyczące przeżywania usłyszanych kazań przez młodego M. Sopoćkę znaleźć można w spisanych przezeń *Dzienniku*. Wspomina

² H. Ciereszko. *Ksiądz Michał Sopoćko apostoł Miłosierdzia Bożego*. Kraków 2004; tenże. *Sługa Boży ksiądz Michał Sopoćko*. Białystok 1998.

³ R. Kamiński. *Wstęp*. W: *Teologia pastoralna*. R. Kamiński. T. 1. Lublin 2000 s. 11.

w nim m.in. okres przebywania w Zabrzeziu w roku szkolnym 1901-1902. Miał wówczas okazję słuchać dobrych kaznodziejów, których kazania pozostawiały trwałe ślady i rodziły postanowienia rzutujące na jego postawy w późniejszym życiu⁴

Nauka w Seminarium Duchownym w Wilnie nie sprawiała M. Sopoćce kłopotu. Okres ten był dlań czasem szczególnej pracy nad formacją duchową i intelektualną. W seminarium zastał wybitnych kapłanów. Ich postawy wywarły wpływ na jego formację, tym bardziej że jemu samemu bardzo na niej zależało, o czym poświadcza charakter wspomnień z okresu seminaryjnego⁵ Potwierdza to także zdanie z *Dziennika* podsumowujące okres pobytu w seminarium: „Czas tu spędzony zaliczam do najbardziej owocnych”⁶

Ks. M. Sopoćko był w latach 1914-1918 wikariuszem w parafii Taboryszki, gdzie prowadził katechizację dzieci i młodzieży na wysokim poziomie. Zajął się nauką śpiewu, zorganizował chór parafialny, zaczął kompletować bibliotekę parafialną. Aby ułatwić uczestnictwo w niedzielnej Mszy świętej, doprowadził też do zorganizowania kaplic w odległych miejscowościach, do których sam się udawał z posługą kapłańską. Po ustąpieniu z Wileńszczyzny Rosjan i przejściu tych terenów pod okupację niemiecką otworzyła się możliwość tworzenia polskich szkół. Ks. M. Sopoćko z wielkim zapałem i energią przystąpił do organizowania szkolnictwa na terenie parafii. Założył około 40 dwuklasowych szkółek ludowych, które objęły nauczaniem około 1400 uczniów. W większości z nich katechizował⁷ Zorganizował też wakacyjny kurs dla nauczycieli.

⁴ W swoich *Wspomnieniach* napisał o tym okresie: „Po zacnym Ks. Sokołowskim przybył Ks. Jan Kunicki o niezwyklej wymowie i prawdziwie apostołskiej gorliwości – porywającej i wprost przekształcającej poglądy i obyczaje wiernych. Jego płomienne kazania porywały słuchaczy i szczególnie wywarły wpływ wielki na mnie, że postanowiłem do końca życia nie używać żadnych trunków, ani zachodzić do cerkwi. Jego natchniona postawa na ambonie, czy przy ołtarzu, jego gorliwość w słuchaniu spowiedzi i trosce o należyty kult Boży sugestywnie wywoływała chęć naśladowania go w przyszłości i realizowania zamiaru pozostania kapłanem” (M. S o p o ć k o. *Wspomnienia z przeszłości*. Rękopis. Archiwum Archidiecezji Białostockiej [dalej AAB] s. 2).

⁵ Osobiście wspomina: „Znalazłem [w seminarium] wzorowych Wychowawców i Profesorów. Za to Misericordiam Dei in aeternum cantabo” (tamże rozdz. I s. 15).

⁶ M. S o p o ć k o. *Dziennik*. Rękopis. AAB z. 2 s. 14.

⁷ O swych bolesnych doświadczeniach, którymi okupił zorganizowanie szkolnictwa w parafii tak się zwierzał: „Przeciwko mnie również zdaje się wszystko się sprzysięgło, by sprawie zbożnej przeszkadzać. Niechęć wśród ludzi, niedobór sił nauczycielskich, trudność z przejazdem, brak koni, przeszkody ze strony władz niemieckich, wreszcie ustawiczne niepogody, bezdroża, złożyły się na wieniec cierniowy, który wciąż ranił me serce. Ale Bogu dzięki zwyciężyłem to wszystko” (S o p o ć k o. *Dziennik* z. 1 cz. I s. 8).

Z początkiem 1918 r. niemieccy żandarmi zaczęli inwigilować ks. M. Sopoćkę i pojawiło się realne zagrożenie aresztowania. Pod koniec września tegoż roku wyjechał do Warszawy, gdzie zapisał się na studia z teologii moralnej na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Warszawskiego. Zajęcia niebawem zawieszono z powodu wynikłego na początku 1919 r. konfliktu zbrojnego z Rosją. Dowiedziawszy się o braku kapelanów, zgłosił się do Kuri i Polowej z prośbą o przyjęcie go do posługi w wojsku. Podjął wkrótce przerwane studia, prowadząc jednocześnie formację religijno-moralną kadry oficerskiej i żołnierzy. Napisał dla żołnierzy *Obowiązki względem Ojczyzny*, wydane drukiem w 1922 r. Wymiar nauczycielski i wychowawczy w tej posłudze ujawnił się w solidnie i merytorycznie prowadzonej patriotyczno-wychowawczej edukacji w wojsku. W duszpasterstwie wojskowym pracował do 1929 r.

Studia na Uniwersytecie Warszawskim ks. M. Sopoćko ukończył w 1923 r. uzyskaniem tytułu magistra teologii⁸ W latach 1922-1924 studiował dodatkowo w Wyższym Instytucie Pedagogicznym w Warszawie. Przedłożył wymagana do uzyskania dyplomu ukończenia studium pracę pisemną *Alkoholizm wśród młodzieży szkolnej*, która oceniona została na bardzo dobry. Recenzenci pracy ks. M. Sopoćki docenili jej walory i aktualność, co dało impuls do opublikowania jej w „Przeglądzie Pedagogicznym”⁹ Ukończenie studium przyniosło ks. M. Sopoćce tytuł i uprawnienia kwalifikowanego nauczyciela przedmiotów pedagogicznych w szkołach średnich ogólnokształcących i seminariach nauczycielskich¹⁰

Ks. M. Sopoćko, kierowany troską o trzeźwość narodu, rozesłał odbitki swojej pracy do posłów na Sejm z prośbą o uchwalenie specjalnej ustawy antyalkoholowej. Sejmowa komisja do walki z alkoholizmem zaczęła odtąd zapraszać ks. M. Sopoćkę na swoje posiedzenia. Badania jego były uwzględniane w pracach komisji, jak również znalazły oddźwięk w uchwalonej przez Sejm ustawie antyalkoholowej¹¹ Osobą ks. Sopoćki zainteresowały się również ośrodki podejmujące profilaktykę antyalkoholową oraz instytucje wychowawcze. Zaczęto zapraszać go z prelekcjami na temat zagrożeń alkoholizmu¹²

⁸ S o p o ć k o. *Wspomnienia z przeszłości* rdz. III. s. 44.

⁹ *Alkoholizm a młodzież szkolna*. „Przegląd Pedagogiczny” 1924 z. 4 s. 244-289.

¹⁰ Odpis dyplomu. AAB XI 12.

¹¹ S o p o ć k o. *Wspomnienia z przeszłości* rdz. VII s. 104.

¹² Tamże rdz. III s. 44.

II. PRACA DYDAKTYCZNA I NAUKOWA

Po uzyskaniu tytułu magistra teologii ks. M. Sopoćko kontynuował studia, przygotowując pracę doktorską. Niestety przeniesienie ks. M. Sopoćki do Wilna w 1924 r. i podjęcie tam przezeń kolejnych obowiązków spowodowało wyraźnie okrojenie czasu na pracę nad doktoratem. Rozprawę doktorską *Rodzina w prawodawstwie na ziemiach polskich* (Wilno 1926) przygotował pod kierunkiem prof. Franciszka Jehliczki w Katedrze Teologii Moralnej Uniwersytetu Warszawskiego. Rozprawa dotyczyła problematyki etycznej rodziny na tle prawodawstwa cywilnego. Studium miało charakter etyczno-prawny i autorowi chodziło o ukazanie, na ile prawodawstwo cywilne obowiązujące dotychczas na ziemiach polskich zgodne było z zasadami chrześcijańskiej moralności. Zagadnienie to było o tyle aktualne, że w niepodległej Polsce przygotowywane było nowe prawo osobowe i zachodziły obawy, że niewystarczająco zostaną uwzględnione w nim polskie i chrześcijańskie tradycje.

Wkrótce po obronie doktoratu w 1926 r. ks. M. Sopoćko opublikował swoją rozprawę i rozesłał egzemplarze do posłów odpowiedzialnych za przygotowanie kodeksu prawa cywilnego z propozycją uwzględnienia wyników jego badań. Wyrażona w tym geście troska ks. Sopoćki o dobro rodzin polskich, a przez to i dobro samej Ojczyzny, nie znalazła jednakże odpowiedniego oddźwięku u władz ustawodawczych. Sejm Rzeczypospolitej Polski przez cały okres międzywojenny nie zdobył się na wprowadzenie postulowanej uchwały odnośnie do cywilnego prawa rodzinnego¹³

Ukończenie doktoratu otworzyło przed ks. M. Sopoćką drogę do dalszej samodzielnej pracy naukowej, którą, poza posługą kapłańską, uważał za jedno z głównych zadań swego życia. Na ile pozwalały mu na to warunki życiowe i obowiązki wynikające z stanu kapłańskiego, starał się poświęcać nauce¹⁴ Wyniki swoich badań publikował już od czasów studenckich bądź jako samodzielne pozycje, bądź jako artykuły w różnych czasopismach naukowych i kościelnych, a także w prasie. Pierwszymi jego publikacjami były wspomniane już pogadanki dla żołnierzy *Obowiązki względem Ojczyzny* (Warszawa 1922), artykuł *Alkoholizm a młodzież szkolna*, wydrukowany najpierw w „Przeglądzie Pedagogicznym” w 1924 r., a potem jako odrębna

¹³ Tamże rozdz. VII s. 103.

¹⁴ „Praca naukowa była między innymi jednym z głównych zadań mojego życia. To też nigdy prawie jej nie zaniedbywałem. Wprawdzie mało nieraz było na nią czasu. Ale codziennie parę godzin znajdowałem” (S o p o ć k o. *Dziennik* z. 2 s. 35).

pozycja w Warszawie w 1925 r. Wraz z rozpoczęciem zajęć w Seminarium Duchownym i na Uniwersytecie Wileńskim, gdzie zawodowo zobligowany był do pracy naukowej, jego spuścizna pisarska stale rosła.

Wykształcenie pedagogiczne, które ks. M. Sopoćko zdobył w Warszawie, spowodowało zainteresowanie jego osobą instytucji oświatowych Wilna. W latach 1925-1927 prowadził w tym mieście wykłady z psychologii, pedagogiki z dydaktyką i metodyki nauczania na Wyższym Kursie Nauczycielskim, z metodyki nauczania religii na wakacyjnych kursach dla nauczycieli oraz na Wyższym Kursie Filozoficzno-Matematycznym, a w roku szkolnym 1926/27 uczył religii w Koedukacyjnym Gimnazjum im. T. Czackiego. Jego zaangażowanie i oddanie sprawie dokształcania nauczycieli zostało docenione przez organizatorów kursów.

W 1927 r. ks. M. Sopoćko został mianowany ojcem duchownym w Seminarium Duchownym w Wilnie. Od 1928 r. zatrudniony został na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie w Katedrze Teologii Pastoralnej na stanowisku zastępcy profesora. Podjął wykłady z homiletyki, pedagogiki i katechetyki. Prowadził seminarium z teologii pastoralnej i pro-seminarium z homiletyki, pedagogiki i katechetyki. Z tych samych przedmiotów prowadził również zajęcia w Seminarium Duchownym. Do wykładanych przedmiotów opracował skrypty, które przez lata były powielane i pełniły funkcję podręczników. Ucząc katechetyki, prowadził ćwiczenia katechetyczne łącznie z próbnymi katechezami w szkołach.

Po zwolnieniu w 1932 r. z funkcji ojca duchownego ks. M. Sopoćko zajął się badaniami nad systemem wychowania duchowego według Mikołaja Łęczyckiego (1547-1653), jezuita, teologa i wychowawcy. Zwieńczył je uzyskaniem habilitacji na Uniwersytecie Warszawskim w 1934 r. na podstawie rozprawy *Cel, podmiot i przedmiot wychowania duchowego według Mikołaja Łęczyckiego* (Wilno 1933). Wtedy otrzymał tytuł docenta teologii pastoralnej. Kontynuował badania nad spuścizną naukową M. Łęczyckiego, których wyniki opublikował w dziele *Mikołaj Łęczycki o wychowaniu duchowym* (Wilno 1935). Jednakże trudności finansowe trapiące Wydział Teologiczny Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie sprawiły, że nie uzyskał nominacji na tytuł profesora, choć pozytywnie został zaopiniowany.

Ks. M. Sopoćko oddawał się pracy dydaktyczno-naukowej aż do zamknięcia Uniwersytetu Stefana Batorego i Seminarium w Wilnie w czasie drugiej wojny światowej. Jego dorobek naukowy z tego okresu obejmuje liczne publikacje z dziedziny teologii pastoralnej, homiletyki, katechetyki i pedagogiki. Były to zarówno odrębne pozycje, artykuły naukowe, hasła en-

cyklopedyczne, a także mniejsze opracowania popularnonaukowe i publicystyka z zakresu problematyki religijno-społecznej¹⁵

Po szczęśliwym uniknięciu aresztowania w czasie okupacji niemieckiej ks. M. Sopoćko przez dwa i pół roku ukrywał się w okolicach Wilna. W 1944 r., po wznowieniu działalności Seminarium Duchownego w Wilnie, podjął wykłady, które prowadził do jego zamknięcia i relegowania z Wilna do Białegostoku przez władze radzieckie w 1945 r. Pozostając w Wilnie, zorganizował potajemnie kurs katechetyczny dla kilkuset osób w celu przygotowania świeckich do prywatnego nauczania religii. Zagrożony aresztowaniem za tę działalność, wyjechał w 1947 r. do Białegostoku, gdzie podjął wykłady obejmujące głównie jego specjalności: pedagogiczną i pastoralną¹⁶

W związku z pracą dydaktyczną ks. M. Sopoćki w Archidiecezjalnym Seminarium Duchownym w Białymstoku należy wspomnieć o przedłożonej mu propozycji podjęcia zajęć na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Warszawskiego. W 1949 r. przeszedł na emeryturę ks. prof. A. Borowski, pod którego kierunkiem ks. Sopoćko doktoryzował się w 1924 r. Zaistniała potrzeba obsadzenia Katedry Teologii Moralnej. Ze strony władz Wydziału pojawiła się sugestia, aby na to stanowisko powołać ks. Sopoćkę. Arcybiskup R. Jałbrzykowski nie zgodził się jednak na objęcie przez niego powyższej Katedry, gdyż niebawem Wydział Teologiczny na Uniwersytecie Warszawskim został zlikwidowany, a utworzona na jego bazie Akademia Teologii Katolickiej, jako wyższa szkoła kierująca się przepisami państwowymi, nie cieszyła się w owym czasie przychylnością władz kościelnych¹⁷

Przygotowując przyszłych katechetów do ich pracy katechetycznej poprzez wykłady i praktyczne ćwiczenia, ks. M. Sopoćko starał się nie tylko przekazać odpowiednią wiedzę, ale budzić w nich zapał do pracy katechetycznej i chęć doskonalenia się w zdobywanych umiejętnościach. Przypomi-

¹⁵ Por. T. K r a h e l. *Publikacje ks. Michała Sopoćki*. W: M. S o p o ć k o. *Jezus Król Miłosierdzia. Artykuły z lat 1936-1975*. Oprac. A. Skreczko. Warszawa s. 239-249.

¹⁶ Prowadził wykłady i ćwiczenia z pedagogiki, katechetyki i homiletyki oraz seminarium naukowe obejmujące te dziedziny, a także okresowo wykłady z psychologii i historii filozofii. Później podjął także wykłady z teologii pastoralnej, teologii życia wewnętrznego i teologii wschodniej. Ponadto uczył języka łacińskiego i rosyjskiego. Zob. S o p o ć k o. *Wspomnienia z przeszłości* rozdz. VIII s. 123; t e n ż e. *Dziennik* z. 2 s. 93; Dokument nr 677/52 wystawiony przez arcybiskupa R. Jałbrzykowskiego dn. 17 X 1952 r. potwierdzający piastowanie przez ks. M. Sopoćkę stanowiska profesora zwyczajnego na katedrze Teologii Pastoralnej w Archidiecezjalnym Seminarium Duchownym w Białymstoku. AAB. XXI 29a (odpis).

¹⁷ S o p o ć k o. *Wspomnienia z przeszłości* rozdz. IX s. 126; t e n ż e. *Oświadczenie*. Maszynopis z dn. 31 I 1963 r. AAB LV 10.

nał, że praca katechety nie może ograniczać się jedynie do przekazywania wiedzy religijnej, ale ma formować do życia chrześcijańskiego. To budzenie zainteresowania katechezą i wzniecanie zapału do pracy katechetycznej w swych podopiecznych można uznać za oznakę sukcesu dydaktycznego i wychowawczego ks. Sopoćki¹⁸

W 1949 r. ks. M. Sopoćko przejął po ks. prof. Cz. Falkowskim¹⁹ wykłady z homiletyki, które prowadził do 1959 r. Wykładając homiletykę, starał się najpierw przekonać alumnów o znaczeniu dyscypliny poświęconej sztuce przepowiadania słowa Bożego. W ten sposób chciał obudzić zainteresowanie kaznodziejstwem oraz zapał ewangelizacyjny u przyszłych duszpasterzy. Zwracał uwagę na warunki, jakie winien spełniać przepowiadający, aby słowo Boże docierało do słuchaczy, było przez nich rozumiane, przyjęte i wydawało owoce w życiu. Dzięki umiejętnościom dydaktyczno-pedagogicznym ks. Sopoćki wykłady i ćwiczenia z homiletyki stawały się źródłem ciekawej wiedzy oraz szkołą praktycznych umiejętności kaznodziejskich²⁰

Ks. M. Sopoćko zasłynął szczególnie jako piewca Miłosierdzia Bożego. Nawiązywał do niego przy różnych okazjach, w swoich wykładach na uniwersytecie i w seminarium duchownym oraz w kazaniach²¹ Na temat Miłosierdzia Bożego wygłaszał także przemówienia w lokalnym radiu wileńskim²² Powyższe inicjatywy kaznodziejskie wskazują, że prawda o Miłosierdziu Bożym odciskała coraz wyraźniejsze znamię na jego kapłaństwie i duszpasterstwie.

Wykłady z teologii pastoralnej prowadził ks. M. Sopoćko w Białymstoku niedługo, w ostatnich latach przed odejściem na emeryturę. W tej dziedzinie nie brakowało mu również wiedzy i praktycznego doświadczenia, chociaż wcześniej nie prowadził zajęć z tego przedmiotu. Przed wojną zatrudniony był wprawdzie na stanowisku zastępcy profesora w Katedrze Teologii Pastoralnej Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, ale wykładał tylko katechetykę i homiletykę oraz prowadził seminarium naukowe z tychże dyscyplin.

Ks. M. Sopoćko, będąc wykładowcą w seminarium, dbał o rzetelność wykładów, a rolę swą traktował szerzej niż tylko przekazywanie wiedzy. Wy-

¹⁸ Tamże s. 91-93.

¹⁹ Tamże rozdz. IX s. 126.

²⁰ Tamże s. 93-94.

²¹ Por. S. Fiedorczyk, M. Sopoćko. *Wspomnienia o ks. M. Sopoćce*. AAB XXIV 5; E. Kisiel. *Wspomnienie o ks. M. Sopoćce*. AAB XXIV 41.

²² Sopoćko. *Dziennik* z. 2 s. 59.

magając od siebie, również od swych uczniów oczekiwał rzetelnego przyswajania wiedzy. Zależało mu na postępach w nauce jego studentów, ale bardziej jeszcze chodziło mu o kształtowanie w nich wzorowych postaw kapłańskich i duszpasterskich. Do pracy formacyjnej przyszłych kapłanów angażował całą swą osobowość, talenty i umiejętności. Nie szczędził też trudu w nią wkładanego. Ze względu na swą wrażliwość wobec drugiego człowieka oraz świadomość, że istotniejsze jest kształtowanie osobowości przyszłego kapłana i jego przejęcie się czekającą posługą niż czysta wiedza, w ocenianiu wiadomości alumna brał wzgląd na całą jego postawę i zaangażowanie w pracę formacyjną²³

Poza zajęciami wyznaczonymi programem studiów seminaryjnych ks. M. Sopoćko służył swą wiedzą, wygłaszając prelekcje na spotkaniach naukowych, akademiach seminaryjnych i przy innych okazjach. Zależało mu, aby alumni rozwijali się wszechstronnie – intelektualnie, kulturalnie, a przede wszystkim w sferze duchowej, będącej podstawą ich przyszłej postawy kapłańskiej i posługi duszpasterskiej. Wygłaszał także konferencje duchowe i rekolekcje dla alumnów, celebrował Msze święte, głosił homilie, przewodniczył adoracji Najświętszego Sakramentu, był – podobnie jak w Wilnie – spowiednikiem alumnów²⁴ oraz prowadził koło abstynenckie i homiletyczne.

Z początkiem roku akademickiego 1962/63 ks. M. Sopoćko, po 35 latach pracy profesorskiej, przeszedł na emeryturę. Oddawał się nadal pracy duszpasterskiej w kaplicy przy domu zakonnym Sióstr Misjonarek św. Rodziny, którą w 1957 r. rozbudował i od tego czasu pełnił w niej posługę dla sióstr i okolicznej ludności, aż do swojej śmierci 15 lutego 1975 r. w Białymstoku.

III. WAŻNE WYMIARY ZAANGAŻOWANIA PASTORALNEGO

Oprócz wyżej przedstawionych osiągnięć w pracy dydaktyczno-naukowej ks. M. Sopoćki pozostaje jeszcze jego praca formacyjna wśród księży oraz działalność wśród wiernych świeckich. Także jego osiągnięcia pisarskie w dziedzinie teologii pastoralnej są znaczące.

²³ Strzelecki, jw. s. 95.

²⁴ Sopoćko. *Wspomnienia z przeszłości* rozdz. IX s. 131; Strzelecki, jw. s. 98.

1. Praca formacyjna wśród księży

Ks. M. Sopoćko nie pełnił żadnej funkcji w archidiecezji wileńskiej, poza posługą ojca duchownego w Seminarium Duchownym, która obligowała go do działalności formacyjnej i duszpasterskiej wśród księży. Niemniej tego rodzaju zaangażowanie, wynikające z osobistych pobudek, ujawniało się w jego postawie. Pisał artykuły i konferencje dotyczące aktualnych spraw duchowieństwa i jego formacji, uczestniczył czynnie w działalności stowarzyszeń kapłańskich, służył swą wiedzą w prowadzonej w diecezji akcji dokształcania księży. Owo zainteresowanie sprawą formacji kapłanów wynikało, jak można przypuszczać, z gorliwości apostolskiej oraz troski o indywidualne dobro duchowe współbraci w kapłaństwie, a także powierzonych im wiernych. Znał bowiem naturalną zależność religijności wiernych od duchowego poziomu i zaangażowania ich duszpasterzy. Nie wykluczone, że to zaangażowanie było naturalną kontynuacją – teraz już wobec kapłanów – posługi, którą pełnił w seminarium, jako ojciec duchowny i wykładowca.

Wkład ks. M. Sopoćki w formację kapłanów zaznaczył się najbardziej w jego działalności naukowej i publicystycznej. W latach trzydziestych opublikował kilka opracowań naukowych i wiele artykułów poświęconych tematyce formacji kapłańskiej. Artykuły ukazały się głównie w „Wiadomościach Archidiecezjalnych Wileńskich” To urzędowe pismo archidiecezji zawierało dział poświęcony sprawom duchowym, formacyjnym i duszpasterskim. Docierało ono do wszystkich parafii archidiecezji i było środkiem oddziaływania na całe duchowieństwo²⁵ Poza archidiecezją ks. Sopoćko publikował m.in. w „Ateneum Kapłańskim” i „Przeglądzie Homiletycznym”

Działalność formacyjna ks. M. Sopoćki w prezbiterium wileńskim wyrażała się także w zaangażowaniu w istniejących stowarzyszeniach kapłańskich oraz zakładaniu nowych. 4 lutego 1927 r. ks. Sopoćko założył w Wilnie Koło Księży Abstynentów. Z jego wspomnień wynika, że nie tylko brał czynny udział w zorganizowaniu tego Koła²⁶, ale także był jego sekretarzem i prezesem²⁷ Przejawiał szczere zatroskanie o postawy abstynenckie u współ-

²⁵ Z treści opracowań i artykułów publikowanych w rodzimym periodyku można wywnioskować, że ks. M. Sopoćko zależało zarówno na wzbogaceniu wiedzy teologicznej, umiejętności duszpasterskich czytających, jak również na pogłębieniu ich osobistego życia duchowego. Wśród publikacji były bowiem i opracowania ściśle naukowe i bardziej praktyczne, zawierające wskazania duszpasterskie, a także konferencje, rozważania i homilie. Pojawiały się też recenzje prac innych autorów z zakresu powyższej tematyki, zachęcające do zainteresowania się nimi.

²⁶ S o p o ć k o. *Wspomnienia z przeszłości* rdz. VII s. 92.

²⁷ J. M a t u l e w i c z. *Koło Księży Abstynentów*. „Wiadomości Archidiecezji Wileńskiej” 13: 1939 s. 102.

braci²⁸ Zależało ks. M. Sopoćce na urabianiu postaw abstynencji u kapłanów, budzeniu ich wrażliwości na problem alkoholizmu. Te same intencje towarzyszyły mu również w ogólnych wystąpieniach wobec księży. Zachowały się adnotacje o jego prelekcjach na temat walki z alkoholizmem na kursach duszpasterskich w Wilnie w 1930 i 1933 r.²⁹

Odważną inicjatywą ks. M. Sopoćki dotyczącą duchowieństwa archidiecezji wileńskiej było poddanie dyskusji na łamach „Wiadomości Archidiecezjalnych” w 1932 r. propozycji utworzenia wspólnoty kapłańskiej. Pomyślowi temu przyświecała troska o dobro duchowe kapłanów, ich wielostronny rozwój, stworzenie warunków do ich pełniejszej współpracy i wzajemnej pomocy oraz zapewnienie materialnego zabezpieczenia kapłanom pozostającym w ciężkich warunkach życiowych. W dalszej perspektywie zależało mu też na dobru wiernych, jako że księży uwolnieni od indywidualnego zabiegania o sprawy bytowe mogliby pełniej oddawać się apostołstwu³⁰

Propozycja ks. M. Sopoćki przedstawiona w urzędowym piśmie archidiecezji wileńskiej musiała być niewątpliwie zauważona przez kapłanów. W odpowiedzi na zaproszenie do wypowiedzania się na jej temat pojawiły się jednak tylko dwa głosy: jeden bardzo przychylny, drugi bardziej krytyczny³¹ Ostatecznie nie podjęto inicjatywy pomysłodawcy. Niemniej samo jej wniesienie świadczy o uwrażliwieniu ks. Sopoćki na aktualne sprawy duchowieństwa. Jest także świadectwem odpowiedzialności za wspólnie przeżywane kapłaństwo oraz zadania apostołskie duchowieństwa.

Wkład ks. M. Sopoćki w formację duchowieństwa, zwłaszcza w wymiarze intelektualnym i pastoralnym, zaznaczył się w jego działalności na stanowisku profesora na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Stefana Batorego oraz w Seminarium Duchownym w Wilnie. Pod jego kierunkiem pisano prace dyplomowe³² Ponadto, już poza uczelnią, służył swą wiedzą teologiczną, doświadczeniem duszpasterskim i pedagogicznym, wygłaszając od-

²⁸ M. S o p o ć k o. *Abstynencja a trzeźwość*. „Wiadomości Archidiecezji Wileńskiej” 4:1930 s. 191-194.

²⁹ „Wiadomości Archidiecezji Wileńskiej” 4:1930 s. 274; „Wiadomości Archidiecezji Wileńskiej” 7:1933 s. 255 – Prelekcja wygłoszona przez ks. M. Sopoćkę nosiła wprawdzie tytuł *Bractwa i Stowarzyszenia Religijne a Akcja Katolicka*, niemniej w jej treści poruszona była tematyka organizacji i działalności antyalkoholowej.

³⁰ M. S o p o ć k o. *Wspólnota Chrystusowa*. „Wiadomości Archidiecezji Wileńskiej” 6:1932 s. 292-295.

³¹ X. J. M. *Uwagi do artykułu „Wspólnota Chrystusowa”* „Wiadomości Archidiecezji Wileńskiej” 7:1933 s. 117-118; X. W. *O wspólnocie Chrystusowej*. Tamże s. 151-152.

³² Zob. S o p o ć k o. *Wspomnienia z przeszłości* rozdz. VII s. 91.

czyty na zjazdach duchowieństwa. Co roku odbywały się w Wilnie kursy duszpasterskie. Kilkakrotnie wygłosił na nich referaty³³ Referaty te odznaczały się gruntownym wykładem teoretycznym oraz trafnym odniesieniem praktycznym. Przebijało z nich również wyraźnie osobiste doświadczenie autora. Sposób ich opracowania wskazywał ponadto na rzetelne potraktowanie podejmowanych zagadnień. Można więc przypuszczać, że znajdowały one pozytywny odbiór u słuchaczy i najprawdopodobniej spełniały swe zadanie wzbogacania ich wiedzy i praktycznych umiejętności duszpasterskich.

2. Religijno-społeczna działalność wśród wiernych świeckich

Obok formacji kleryków i kapłanów ks. M. Sopoćko zaangażował się w pogłębianie wiedzy i świadomości religijnej wiernych. Włączył się czynnie w nurt działalności dydaktyczno-formacyjnej w dziedzinie katechizacji oraz zainicjował otwarte wykłady z zagadnień religijnych, przeznaczone głównie dla inteligencji. Sprawa katechizacji w okresie powojennym przechodziła zmienne koleje. Najpierw zatroszczyć się trzeba było o odpowiednio przygotowane kadry katechetów, następnie wynikła potrzeba przeorganizowania całej jej struktury w związku z usunięciem lekcji religii ze szkół. Ks. Sopoćko jako pastorał i wykładowca katechetyki w Seminarium dzieło katechizacji szczególnie leżało na sercu. Władze kościelne także oczekiwały od niego zaangażowania w akcję katechetyczną. Już w pierwszych miesiącach po przyjeździe do Białegostoku abp R. Jałbrzykowski zlecił mu zorganizowanie kursu katechetycznego dla osób zakonnych i świeckich. Przez kolejne lata organizowanie i prowadzenie takich kursów stało się zadaniem ks. Sopoćki. Uczestnikami kursów były głównie osoby świeckie i zakonne, które miały wspomagać księży katechetów w nauczaniu religii w przyparafialnych punktach katechetycznych. Szkolenia te odbywały się najpierw co miesiąc, a później, w miarę nasycania zapotrzebowania na katechetów i zdobywania przez nich odpowiednich umiejętności, w odstępach rocznych³⁴

Zorganizowanie w Białymstoku wykładów z wiedzy religijnej dla świeckich było własną inicjatywą ks. M. Sopoćki. W Wilnie zdobył on już doświadczenie współpracy z grupami i stowarzyszeniami religijno-społecz-

³³ Między innymi w 1933 r. wygłosił referat *Bractwa i Stowarzyszenia Religijne a Akcja Katolicka*, w 1934 r. referat *Poglądowość w nauczaniu. Teoria i praktyka*, w 1935 r. referat *Organizacja kursów religijnych, dni i zjazdów katechetycznych*, w 1936 r. referat *Duszpasterz jako katecheta młodzieży wiejskiej*, w 1938 r. referat *Nauka i wychowanie religijne w szkołach publicznych*.

³⁴ Zob. Strzelecki, jw. s. 112.

nymi, brał udział w działalności Koła Inteligencji Katolickiej. Zorganizowane przez niego wykłady w Białymstoku, choć nie przypisywano im oficjalnie nazwy Instytutu Wyższej Wiedzy Religijnej, miały *de facto* tematykę i charakter, jaki przynależał temuż instytutowi. Udało mu się prowadzić te wykłady od momentu ich rozpoczęcia w 1951 r. poprzez wszystkie lata jego czynnej pracy profesorskiej, a także po przejściu na emeryturę³⁵

Ważnym obszarem apostołskiego i zarazem społecznego zaangażowania ks. M. Sopoćki w Białymstoku była działalność na rzecz trzeźwości w społeczeństwie. Okres wojny, poza innymi negatywnymi śladami w życiu i moralności wiernych, pozostawił także, z powodu świadomego rozpijania społeczeństwa przez okupantów, rozpowszechnioną mocno plagę pijaństwa. Istniała nagląca potrzeba przeciwdziałania temu zgubnemu dla narodu zjawisku. Akcję antyalkoholową podjął zarówno Kościół, jak i państwo. Ks. Sopoćko bardzo aktywnie włączył się do tej działalności.

3. *Publikacje z zakresu teologii pastoralnej*

Naukowe opracowania ks. M. Sopoćki obejmują problematykę związaną z jego specjalnością, czyli głównie z zakresu teologii pastoralnej, w tym katechetyki, homiletyki i pedagogiki chrześcijańskiej. Pośród nich najcenniejszymi były wcześniej wspomniane prace o wychowaniu duchowym według Mikołaja Łęczyckiego³⁶ Publikacje, będące owocem badań prowadzonych w związku z przewodem habilitacyjnym, przybliżyły chrześcijańską wizję wychowania i służyły jako pomoc pedagogiczna duszpasterzom i wychowawcom młodzieży. Opracowania z zakresu katechetyki i homiletyki, zwłaszcza ze względu na ich praktyczne odniesienia, mogły być wykorzystywane jako cenna pomoc przez katechetów i kaznodziejów³⁷

Artykuły, konferencje i rozważania adresowane głównie do współbraci w kapłaństwie, poświęcone formacji kapłańskiej, zaczęły ukazywać się

³⁵ S o p o ć k o. *Wspomnienia z przeszłości* rozdz. IX s. 126.

³⁶ Zob. M. S o p o ć k o. *Cel, podmiot i przedmiot wychowania duchowego według Mikołaja Łęczyckiego*. Wilno 1933; tenże. *Mikołaj Łęczycki o wychowaniu duchowym. Studium teologiczno-pedagogiczne*. Wilno 1935; tenże. *Polskie i katolickie ideały i systemy wychowawcze*. „Biblioteczka Akcji Katolickiej” 35:1936; tenże. *Przyrodzone i nadprzyrodzone czynniki wychowania*. Kraków 1937 mps.

³⁷ Por. m.in.: M. S o p o ć k o. *Główny czynnik owocności nauczania religii*. „Wiadomości Archidiecezji Wileńskiej” 10:1936 s. 302-304; tenże. *Korelacja w nauczaniu religii z innymi przedmiotami*. Warszawa 1937; tenże. *Wygłoszenie kazania*. „Przegląd Homiletyczny” 16:1938 s. 16-29, 97-110; tenże. *Rekolekcje i misje ludowe*. „Wiadomości Archidiecezji Wileńskiej” 12:1938), s. 40-42, 58-60, 72-75, 89-93; tenże. *Nauka i wychowanie religijne w szkole*. Wilno 1939.

w „Wiadomościach Archidiecezjalnych Wileńskich” od 1931 r. Przez pierwszy rok niemal każdy numer tego pisma je zawierał. Natomiast w następnych latach, aż do wybuchu II wojny światowej, pojawiały się już z mniejszą częstotliwością. Ks. M. Sopoćko, podejmując w nich tematy dotyczące wprost duchowieństwa, ewentualnie nawiązując do aktualnie przeżywanych świąt czy okresów roku liturgicznego bądź do wydarzeń w życiu Kościoła powszechnego i lokalnego, starał się przekazać sugestie, wskazania i rady odnoszące się do życia kapłanów i ich formacji. Pisał o jedności kapłańskiej³⁸, o posłuszeństwie i łączności z przełożonymi, w tym szczególnie z biskupem ordynariuszem³⁹, oraz o wzajemnej miłości kapłańskiej⁴⁰. Ponadto ks. Sopoćko w rozważaniach na święta kościelne zachęcał kapłanów do wierności praktykom duchowym, do pielęgnowania pięknych tradycji pobożności kapłańskiej: eucharystycznej⁴¹, nabożeństwa do Ducha Świętego⁴², kultu Serca Jezusowego⁴³ i czci dla Matki Bożej⁴⁴. Odrębny artykuł dotyczący pobożności kapłańskiej poświęcił modlitwie brewiarzowej⁴⁵.

Znaczącym dla duchowej formacji kapłanów był artykuł o św. Janie od Krzyża i mistyce. Kapłani są szczególnie wezwani do świętości, czyli kroczenia drogą jednoczącą, gdyż jest to jeden z warunków uświęcania innych. Ks. M. Sopoćko ubolewał nad brakiem znajomości mistyki u kapłanów. Przekonywał przeto do zdobywania tej wiedzy dla własnego uświęcenia i prowadzenia innych po drogach doskonałości. Dlatego zachęcał do czytania literatury ascetyczno-mistycznej, zwłaszcza do studium dzieł św. Jana od Krzyża, podając jednocześnie spis ich wydań dostępnych w kraju⁴⁶.

Należy też wspomnieć o dwóch artykułach umieszczonych w „Głosie Kapłańskim” w 1939 r., w których ks. M. Sopoćko nawiązał do bliskiej mu idei

³⁸ M. Sopoćko. *W jedności siła*. „Wiadomości Archidiecezji Wileńskiej” 5:1931 s. 27-28, 44-45; *W jedności zbawienie*. Tamże s. 58-59; *Sacerdos alter Christus*. Tamże s. 75-76; *W jedności pomyślność*. Tamże s. 90-91; *Lauda Sion Salvatore*. Tamże s. 141; *I zbrali się apostołowie...* (Dz 15, 6-12). Tamże s. 186; *Na pasterkę*. Tamże s. 294.

³⁹ T e n ż e. *Christus factus est pro nobis...* (Flp 2,8). Tamże s. 105-107; *Et principem fecit illum...* Tamże 6:1932 s. 149-152.

⁴⁰ T e n ż e. *O czynną i ofiarną miłość kapłańską*. „Wiadomości Archidiecezji Wileńskiej” 6:1932 s. 166-168; t e n ż e. *W jedności pomyślność*. Tamże 5:1931 s. 91; t e n ż e. *Et principem fecit illum...* Tamże 6:1932 s. 150.

⁴¹ T e n ż e. *Lauda Sion Salvatore...* Tamże 25:1931 s. 105-107.

⁴² T e n ż e. *Veni Creator Spiritus*. Tamże s. 156-157.

⁴³ T e n ż e. *Cogitationes Cordis eius in generationem et generationem*. Tamże s. 171-172.

⁴⁴ T e n ż e. *Pośrednictwo N.P. Maryi*. Tamże 6:1932 s. 198-201.

⁴⁵ T e n ż e. *Quam magnificata sunt opera tua...* Tamże 5:1931 s. 123-124.

⁴⁶ T e n ż e. *Konferencja o św. Janie od Krzyża i mistyce*. Tamże 5:1931 s. 267-268.

Miłosierdzia Bożego, wskazując na jej znaczenie dla duchowości i posługi kapłanów⁴⁷ Pisał, że pośród cnót kapłańskich jedną z najważniejszych powinna być ufność w Miłosierdzie Boże. W uciekaniu się do Miłosierdzia Bożego, w czym przewodzić powinni kapłani, widział drogę do odbudowywania zrywanych przez grzech i zło świata więzów z Bogiem oraz ratunek w narastającym zagrożeniu kataklizmem wojny. Chrystus uczynił kapłanów pośrednikami w okazywaniu ludziom Bożego Miłosierdzia, dlatego też powinni naśladować Go w tym dziele, świadcząc je przez nauczanie i posługę sakramentalną.

*

Zaprezentowana działalność wychowawcza, naukowa i publicystyczna ks. M. Sopoćki stawia go w szeregu wybitnych pastoralistów i pedagogów XX wieku. Do swojej pracy dydaktycznej i pisarskiej ks. Sopoćko był gruntownie przygotowany. Jego twórczość cechuje wysoki poziom refleksji naukowej, w której zawsze widać troskę o to, aby jak najlepiej służyła ona człowiekowi w jego rozwoju naturalnym i duchowym. Ks. Sopoćko był badaczem wnikliwym, krytycznym i wymagającym. Jego dorobek pisarski odegrał ważną rolę w przygotowaniu ostatecznej aprobaty kultu Miłosierdzia Bożego, a także przyczynił się do rozwoju teologii pastoralnej. Warto dodać, że ks. M. Sopoćko łączył zainteresowania naukowe z kapłańską posługą przy ołtarzu, w konfesjonale i na ambonie.

BIBLIOGRAFIA

- Ciereszko H.: Droga świętości ks. Michała Sopoćki. Kraków: Wydawnictwo Apostolstwa Modlitwy 2002.
- Ksiądz Michał Sopoćko apostoł Miłosierdzia Bożego. Kraków: Wydawnictwo Apostolstwa Modlitwy 2004.
- Sługa Boży ksiądz Michał Sopoćko. Białystok: Kuria Arcybiskupia w Białymstoku 1998.
- Sopoćko Michał. W: Słownik katechetów polskich. Red. R. Czekalski. Warszawa: Wydawnictwo Salezjańskie 2003 s. 227-228.
- Paszkiewicz M.: Ks. Michał Sopoćko 1888-1975. Białystok: Kuria Arcybiskupia w Białymstoku 1987.

⁴⁷ Tenże. *Ufność kapłana w miłosierdzie Boże*. „Głos Kapłański” 7-8:1939 s. 298-304; tenże. *Kapłan, jako szafarz Miłosierdzia Bożego*. Tamże 9:1939: s. 356-358.

- Sopoćko M.: Jezus Król Miłosierdzia. Artykuły z lat 1936-1975. Oprac. A. Skreczko. Warszawa: Wydawnictwo Księzy Marianów 2005.
- Strzelecki S.: Wkład księdza Michała Sopoćki w formację duchowieństwa. Białystok: Kuria Arcybiskupia w Białymstoku 1983.
- Ksiądz Michał Sopoćko, jakiego znałem i pamiętam. Warszawa: Wydawnictwo Księzy Marianów 2004.

FATHER MICHAŁ SOPOĆKO AS PASTORAL THEOLOGIAN

Summary

The paper deals with the didactic, formative, and scientific activity in pastoral theology of the Venerable Rev. Michał Sopoćko (1888-1975). He is well-known mainly as the confessor of St. Faustyna Kowalska, the Apostle of Divine Mercy. His didactic and literary accomplishments are significant, but they have not been studied and presented yet in the milieu of pastoral theologians.

In his formative activity and theological-pastoral reflection Rev. M. Sopoćko sought to make people sensitive to the supernatural goal of life and help them to accomplish it. He was well prepared for his learned work through his university studies. He was a thorough, critical, and demanding scholar. His literary output has played an essential role in propagating the devotion to Divine Mercy and contributed to the development of pastoral theology in Poland.

Translated by Jan Kłos

Słowa kluczowe: teologia pastoralna, katechetyka, homiletyka, Miłosierdzie Boże, ks. Michał Sopoćko.

Key words: pastoral theology, catechetics, homiletics, Divine Mercy, Rev. Michał Sopoćko.